

Głos Królowej - Niedziela Świętej Rodziny



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

29 grudnia 2024



„Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jeruzalem na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został młody Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przepuszczając, że jest wśród pątników, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jeruzalem, szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a

Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemu nam to uczyniłeś? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz on im odpowiedział: «Czemu Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.”

Łk 2, 41-52

KOMENTARZ

Według Prawa możeszowego każdy dorosły mężczyzna izraelski był zobowiązany trzy razy w roku udać się do świątyni w Jerozolimie, aby tam „pokazać się przed Panem”. Zatem ani dwunastoletni Jezus, ani tym bardziej Maryja nie byli zobowiązani udawać się do Jerozolimy. To, że tam idą wynika z ich pobożności, a nie z obowiązku. Sama pielgrzymka i przebieg święta nie są opisane. Jest tak dlatego, że nie są to istotne szczegóły; dla Ewangelisty ważne jest to, co wydarzyło się już po święcie.

Taką podróż do Jerozolimy odbywano w grupie. Taka grupa mogła być dość liczna, gdyż mieszkańcy całej okolicy zbierali się i podróżowali wspólnie. Dlatego nie powinno dziwić to, że Maryja i Józef nie zauważyli nieobecności Jezusa. Grupa powracająca z Jerozolimy w kierunku Galilei (zwłaszcza zaraz po zakończeniu święta) mogła liczyć nawet kilkaset osób, a jeśli Jezus przyłączyłby się do krewnych lub przyjaciół, mógł wędrować nawet cały dzień bez kontaktu z rodzicami. Mając 12 lat był On uważany nie za dziecko, ale za młodzieńca już prawie dorosłego.

Gdzie Maryja i Józef znaleźli Jezusa? Na pewno nie w budynku świątyni, ponieważ tam mogli wchodzić tylko kapłani. Jezus „siedział między nauczycielami”.

Miejszem takich spotkań były krużganki, które zbudowane były wzdłuż boków zewnętrznego dziedzińca świątyni, tzw. dziedzińca pogan. Słowo „świątynia” obejmowało nie tylko sam budynek, ale również wszystkie jego dziedzińce. Te krużganki były miejscem, gdzie można było usiąść w cieniu, dlatego były miejscem gdzie handlowano, wymieniano pieniądze czy właśnie nauczano. Krużganki te liczyły w sumie kilkaset metrów długości, dlatego Józef i Maryja nie znaleźli Jezusa szybko.

Odpowiadając na wyrzut Maryi Jezus używa słowa „Ojciec”, używa go jednak w bardzo ważny sposób. Po pierwsze ojcem nie nazywa Józefa, choć przed chwilą tak właśnie zrobiła Maryja. To wskazuje, że Józef nie jest Jego rzeczywistym ojcem, a tylko opiekunem. Natomiast mówiąc, że powinien „być w tym, co należy do mego Ojca”, wskazuje jednoznacznie, że jego prawdziwym Ojcem jest sam Bóg. Jezus wypowiada te słowa w świątyni jerozolimskiej, a ta świątynia była rozumiana jako własność Boga i jako Jego mieszkanie. A skoro świątynia jest tym, co należy do Ojca Jezusa to znaczy, że Ojcem Jezusa jest właściciel świątyni, czyli Bóg.

Za: <https://santeos.pl/>

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Najświętsza, Twemu Niepokalanemu Sercu oddaję się całkowicie i bez zastrzeżeń.

Poświęcam Ci ciało moje i duszę moją, moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia, wszystko czym jestem i co posiadam.

Chcę zawsze wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie.

Przyrzekam Ci Matko, unikać wszelkiego grzechu i niedoskonałości, które jak ostre ciernie mogłyby ranić Twoje Niepokalane Serce.

Matko Najświętsza kieruj mną, i posługuj się wedle swej woli.

Niech moje życie przybliży Twoje zwycięstwo.



Różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi

O Maryjo, Matko przeczysta. Klękamy dziś przed Tobą i prosimy, abyś rozpałała nasze serca miłością do Twojego Syna, aby ta miłość wynagradzała Ci zniewagi, jakie ranią Twoje Niepokalane Serce. Chcemy towarzyszyć Ci w przeżywaniu tajemnic życia Jezusa i Twojego życia – dzisiaj szczególnie w tajemnicach światła. Prosimy Cię, wlej w nasze serca te uczucia, którymi płonęło Twoje Niepokalane Serce. Pozwól nam przeżywać te wydarzenia wraz z Tobą, patrzeć na nie Twoimi oczami, wejść w nie tak głęboko, jak gdybyśmy naprawdę w nich uczestniczyli. Niech to doświadczenie jedności z Tobą czyni nas podobnymi do Ciebie. Naucz nas naśladować Jezusa i prowadź do Niego, abyśmy razem z Tobą tylko dla Niego żyli i Jemu oddawali chwałę.

Wierzę w Boga Ojca..., Ojciec nasz...

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczuciu, Przechysta Matko.**

TAJEMNICE ŚWIATŁA

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie.

Sakrament chrztu świętego, który przyjęliśmy jest wielką łaską ale również zobowiązaniem. Zobowiązaniem do realizacji w codziennym życiu zasad Ewangelii względem Boga i bliźnich. Matko Najświętsza, ucz nas, wiernie wypełniać zobowiązania wynikające z sakramentu chrztu świętego.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczuciu.

2. Cud w Kanie Galilejskiej

Matka Najświętsza w Kanie zwraca się do sług słowami: „Zróbcie wszystko, cokolwiek mój Syn wam powie”. Polecenie to odnosi się do każdego z nas. W nim kryje się troska Jej macierzyńskiego Serca, bo pragnie naszego zbawienia i wiecznego szczęścia. Matko Najświętsza, ucz nas czynić w naszej codzienności wszystko cokolwiek nam mówi Twój Syn.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.

3. Głoszenie Królestwa Bożego

Pan Jezus wędrując przez wioski i miasta wzywał do nawrócenia, do przemiany życia czyli do zdecydowanego i radykalnego odejścia od naszych złych przyzwyczajeń, nałogów, zaniedbań dobra, od tego wszystkiego co jest niezgodne z Ewangelią. Matko Najświętsza, ucz nas, przemieniać nasze życie nie według własnych projektów ale według Bożych wymagań.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Maryjo, za obelgi przeciwko Twemu Bożemu Macierzyństwu.

4. Przemienienie na Górze Tabor

Przemienienie Pańskie zawiera obietnicę przemiany każdego z nas. Zostało ono zapoczątkowane już w sakramencie chrztu świętego. Przemieniony zostanie cały świat i nastąpi nowe niebo i nowa ziemia. Matko Najświętsza, ucz nas przejść przez życie z wzrokiem wpatrzonym w Niebo.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzdargę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa

5. Ustanowienie Eucharystii

Wielka tajemnica, która rozpoczęła się w Wieczerniku, podczas Ostatniej Wieczerzy, gdy Pan Jezus zamienił chleb w Swoje Ciało i wino w Swoją Krew – dokonuje się w każdej Mszy Świętej. Matko Najświętsza, ucz nas, serdecznego i pełnego miłości przyjmowania Pana Jezusa w Komunii Świętej.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twych świętych wizerunkach.

15 minutowe rozważanie

Po niespełna trzydziestu latach rodzinnego życia nasz Pan opuszcza dom w Nazarecie. Tam się wychowywał i pobierał lekcje życia i pracy. Matko, Dziewico przeczysta, choć Ewangeliści nie opisują nam okoliczności tego wydarzenia, Ty musiałaś bardzo je przeżyć. Ten dzień z pewnością napełnił Twe serce boleścią, ale także był potwierdzeniem Twego „fiat” wobec zamysłów Ojca. Po śmierci Józefa – który towarzyszył Tobie od pierwszych chwil Wcielenia, opiekował się Tobą i ochraniał – odchodzi także Twój

umiłowany Syn.

Józef, Twój mąż, „był człowiekiem sprawiedliwym” i nie chciał narażać Cię na zniesławienie, gdy odkrył, że jesteś w stanie błogosławionym. Powziął zamiar, aby Cię opuścić, gdyż nie rozumiał, co się stało. Nie dopuszczał do siebie złych myśli na Twój temat, a nie mógł zaprzeczyć temu, co coraz wyraźniej widział. Był w wielkim rozdarciu między miłością do Ciebie, a temu, co podpowiadał rozum. Maryjo, wówczas nic nie mogłaś zrobić, nie broniłaś się,

nie tłumaczyłaś. Widziałaś też cierpienie i duchową walkę swego ziemskiego Oblubieńca.

Oddana Panu, ufałaś Jego mądrości i dobroci. W pokorze i posłuszeństwie trwałaś przy swoim „fiat”, zostawiając działanie samemu Bogu.

I przyszła pomoc. Gdy Józef „powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”.

Matko, Twój ziemski Oblubieniec był wierny. Jego serce przyjęło wolę Bożą. Pozostał przy Tobie. „Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański”. Wziął Cię, o Niepokalana, do siebie, do swojej własności. Stworzyliście wspólnotę prawdziwej jedności opartą na Bogu. Wszystko podporządkowaliście Bogu i Jego zamysłom. Wasz dom stał się domem Syna Bożego, domem ciszy i pracy, modlitwy i wierności Panu. To tu Jezus jako dziecko był Wam poddany. To tutaj, pośród Was, „czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”.

Stan ten nie mógł jednak trwać w nieskończoność. Józef cicho odszedł do Pana, Jezus zaś odszedł, aby dalej na ziemi pełnić wolę Ojca niebieskiego. Tak uczynił, jak został przez Ciebie pouczony. Tak Go wychowałaś, aby ponad wszystko pełnił zamysły Ojca. Po odejściu z Nazaretu, „przyszędł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus mu

odpowiedział: «Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody”. Jan Chrzciel ustępuje, bo chce wypełnić wszystko, co zostało przez Boga przygotowane dla wypełnienia planów Odkupienia świata. Cała wiara i wierność Proroka z pustyni w tym momencie osiąga swego najwyższego punktu. Pozostanie tylko oddanie życia. Zanim je odda, oddaje swemu Panu posługę chrztu w wodach Jordanu. Wszystko zostanie wypełnione.

Maryjo, czy byłaś obecna nad Jordanem tego dnia? Ewangelisci nic o tym nie mówią. Z pewnością wydarzenie to było ważne, więc i Ty musiałaś je przeżyć, wspierać modlitwą i duchowym zjednoczeniem swojego Syna. Gdy Chrystus został przez Jana ochrzczony „otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie»”.

Te słowa Ojca wyrażały także prawdę ukrytą w Twoim maczyńnym Sercu. Przez misterium Wcielenia w Twoim łonie Bóg stał się Człowiekiem, ale też człowiek zjednoczył się z Bogiem przez wspólne Ojcostwo i macierzyństwo wobec Jezusa Chrystusa. . Maryjo, to także Twój Syn, Twoje jedyne upodobanie! Od Ciebie Jezus uczył się pokory, skromności. I taki zawsze był. Stał w tłumie, aby przyjąć jak inni chrzest z rąk Jana w wodach Jordanu.

Panno przeczysta, znaczenie tego wydarzenia jest dla Twego Syna zupełnie odmienne niż dla pozostałych wiernych

z tłumy. On nie potrzebował nawrócenia, ani obmycia z grzechów. Potrzebował jednak dać znak Chrzcicielowi, który rozpoznał w nim Baranka Bożego, który „gładzi grzech świata”.

Jan miał głęboką świadomość swojej misji, wiedział, po co został przez Boga posłany. Sam wyznał wobec kapłanów i lewitów z Jerozolimy: „Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała”.

Jan tak opisuje scenę chrztu Jezusa: „Ujrzałem Ducha, który jak gołębicą zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: «Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym»”. Ojciec sam dał znak. Wszystko się wypełniło zgodnie z Jego z Jego zamysłem.

Urzeczywistniły się słowa anioła wypowiedziane w przybytku Pańskim do Zachariasza. Posłaniec Boży na temat mającego się począć syna rzekł: „On sam pójdzie przed Nim w duchu i mocy Eliasza, żeby serca ojców nakłonić ku dzieciom, a nieposłusznych – do usposobienia sprawiedliwych, by przygotować Panu lud doskonały”.

Jan nie uległ pokusie „wybicia się” na Jezusie. Znał swoje miejsce. „Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzczyć was będzie Duchem Świętym i ogniem»”.

W życiu, przepowiadaniu i męczeństwie, o Matko, poprzedził Jan Twojego Syna. Jego śmierć była także znakiem dla Jezusa, że nadchodzi chwila Jego ofiary krzyżowej. Po ścięciu Chrzciciela uwięzionego w lochach pałacu Heroda, jego uczniowie „zabrali jego ciało i pogrzebali je; potem poszli i donieśli o tym Jezusowi. Gdy Jezus to usłyszał, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno”. Twój Syn potrzebował modlitwy, aby do serca nie dopuścić lęku i trwać w zjednoczeniu z wolą Ojca.

Pomyśmy o naszym chrzcie świętym. Pewnie go nie pamiętamy, ale czy wierzymy w jego moc i trwałe skutki? Czy pamiętam jego datę? Czy modłę się z wdzięcznością za szafarza sakramentu, za rodziców chrzestnych i za moich rodziców, którzy mnie do Kościoła przynieśli? Przez chrzest św. staliśmy się dziećmi Boga w Jego Kościele, otrzymaliśmy dar wiary nadprzyrodzonej, a dusza została ukierunkowana na niebo, gdzie Ojciec przygotowała nam miejsce.

Maryjo, Matko Kościoła, naucz mnie kochać go miłością dziecka i ucznia. Potrzebuję Twojej pomocy, aby widzieć mój Kościół jako Mistyczne Ciało i Oblubienicę Twego Syna.

O Niepokalana, ile ja zawdzięczam Kościołowi, a ile razy zabrakło mi szacunku i czci wobec jego świętości. Z tego powodu także Ty cierpisz, bo jesteś jego Matką. Rozpał we mnie żar miłości ofiarnej do pasterzy Kościoła i wszystkich, których Kościół ma przedstawić Bogu jako owoce swojej ziemskiej postugi. Wierzę, że „bramy piekielne go nie przemogą”. Amen.

Intencje Mszalne

Pon 30 grudnia	Godz. 6.20	Za + Marianne Czak od Gabrysi z Wilkowic z rodziną
	Godz. 7.00	1. Za + Zdzisława Majera w 3 rocz. śmierci 2. Za + Eugeniusza Rybę o łaskę nieba
	Godz. 18.00	Za + Lucjana Chmurskiego w 13 rocz. śmierci
Wtorek 31 grudnia	Godz. 6.20	Za + Halinę Stanisławską od Wandy i Jurka Zawadka z mamą
	Godz. 7.00	1. Za + Jadwigę Sokół 2. Za + Józefa Marka od córki Moniki
	Godz. 18.00	1. Za + Jerzego Schabikowskiego w 21 rocz. śmierci 2. Za + parafian
Środa 1 stycznia	Godz. 6.30	Za parafian
	Godz. 8.00	Za + Józefa Marka od córki Anny z rodziną
	Godz. 9.30	Za + Józefa Ryczka w rocz. śmierci
	Godz. 11.00	Za + Stanisława Cora od córki Bożeny i zięcia Piotra
	Godz. 12.30	Za + Ernesta Horeckiego
	Godz. 18.00	Za + Jerzego Dziedzic w 1 rocz. śmierci
	Czwartek 2 stycznia	Godz. 6.20
Piątek 3 stycznia	Godz. 7.00	1. Za + Marianne Czak od Krysi Florek z rodziną 2. Za + Bogumiłę Fijak od siostry, szwagra z rodziną
	Godz. 18.00	Za + Ryszarda Krygiera w 6 rocz. śmierci
	Godz. 6.20	Za + Józefa Marka od Jadwigi i Jerzego Woźniak i Ewy i Romana Kutnowskich z rodziną
Sobota 4 stycznia	Godz. 7.00	1. Za + Wojciecha Kotlarskiego od żony Danusi 2. Za + Stanisława Cora od chrześniaka Piotra Dyczek z żoną Ewa i dziećmi
	Godz. 18.00	Za + Halinę Stanisławską od sąsiadów rodziny Pikul i Czader
	Godz. 6.20	Za + Marianne Czak od Jolanty i Jana Jędrzejczaków
Niedziela 5 stycznia	Godz. 7.00	1. W intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi 2. Za + Bogumiłę Fijak od syna z rodziną
	Godz. 18.00	W intencji dobrodziejów naszego kościoła
	Godz. 6.30	Za + parafian
	Godz. 8.00	Za + Kazimierza Kuś w 2 rocz. śmierci
	Godz. 9.30	W intencji Haliny, Barbary, Weroniki, Zofii i Mariusza
	Godz. 11.00	Za ++ Beatę Bartulik z rodzicami
	Godz. 12.30	Za ++ Józefa, Reginę Juda z wnuczkiem Wojciechem
	Godz. 18.00	W intencji członków Żywego Różańca i ich rodzin
Godz. 19.15	W intencji Jozefa Białek z okazji 1 rocz. urodzin	

Ogłoszenia Parafialne

1. Dzisiaj przypada święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa. Dziękujemy za nasze rodziny. W diecezji rozpoczynamy czas Zwyczajnego Roku Jubileuszowego Mszą św. w kościele katedralnym w Bielsku- Białej o godz. 12.30.

2. We wtorek przypada ostatni dzień starego roku. Zapraszamy wiernych na Mszę św. o godz. 18.00 połączoną z duszpasterskim sprawozdaniem rocznym, po której odprawimy uroczyste nabożeństwo dziękczynno-przebiegalne oraz nabożeństwo okolicznościowe z modlitwą o dobre i owocne przeżycie Roku Jubileuszowego inaugurując Rok Jubileuszowy w naszej parafii. Kto w tym dniu odmówi pobożnie i publicznie hymn Ciebie Boga wystawiamy i spełni zwykle warunki odpustu zyskuje odpust zupełny.

3. W środę 1 stycznia 2025 r. obchodzimy Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Nie będzie Mszy św. o godz. 19.15.

4. Adoracja Najświętszego Sakramentu czwartek i piątek godz. 15.00 -18.00.

5. W środę Nowenna do MB Nieustającej Pomocy o godz. 17.30

6. W tym tygodniu przypadają pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca.

7. W sobotę po Mszy św. o godz. 6.30 nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi.

8. Najbliższy obchód chorych odbędzie się w miesiącu lutym.

9. Plan kolędy na najbliższym tygodniu przedstawia się następująco:

30.12.2024 (poniedziałek) od godz. 15.30

1. ul. Bystrzańska nr 3 i 10 - 2; Kustronia, Cienista; Blokowa 1-7-11

2. ul. Bystrzańska 23-53. 3. ul. Bystrzańska 44 - 14 Wolska, 4. ul. Jaworowa

02.01.2025 (czwartek) od godz. 15.30

1. ul. Dzieciołów 2. ul. Pokoju nr 46 3. ul. Pokoju od dołu parzyste i nr 374. ul. Pokoju od dołu nr nieparzyste , Głucha

03.01.2025 (piątek) od godz. 15.30

1. ul. Długa od ul. Bystrzańskiej 2. ul. Długa od św. A Boboli

3. ul. Przyjemna 4. ul. Przełom

04.01.2025 (sobota) od godz. 10.00

1. ul. Olszówka 105-83 , Kaktusowa, 2. ul. Hufcowa, Kolorowa, Jemiołowa

3. ul. Jemiołowa od Pocztowej; Trzmielów 15, 16 i 17; Zamknięta 4. ul. Jemiołowa od Szerokiej

10. W czasie trwania „kolędy” kancelaria parafialna czynna we wtorek, czwartek i sobotę od godz. 8.00-9.00. W sprawach nagłych prosimy o kontakt telefoniczny..

11. Zachęcamy do nabycia parafialnej gazetki „Głosu Królowej” oraz kwartalnika „Salwator”.

12. Do wieczności z naszej wspólnoty parafialnej odeszli śp. Bożena Marek i Mieczysław Jędrusiak. Zmarłych polecamy Bożemu Miłosierdziu.